

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Królestwo Polskie. — Turcya. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Żałoba ces. dworu za zmarłą księżną Leuchtenberg.)

Wiedeń, 16. maja. Najwyższem rozporządzeniem będzie Dwór za Jęj królewicz. Mością zmarła księżna *Leuchtenberg*, urodzona król. księżniczką Bawarską nosić żałobę począwszy od piątku dnia 16. maja przez dni szesnaście z odmianą, a mianowicie przez pierwsze ośm dni, t. j. od 16. aż włącznie do 23. b. m. grubą, a przez ostatnie ośm dni t. j. od 24. aż włącznie do 31. b. m. cienką. (Wien. Ztg.)

(Patent cesarski z d. 15. maja względem uregulowania stosunków pieniężnych monarchii.)

Wiedeń, 18. maja. Wydany dzisiaj dnia 18. maja 1851 r. XXXVI. zeszyt dziennika rządowego ustaw państwa zawiera pod Nr. 118 następujący patent ces. z dnia 15. maja 1851, którym przepisano środki względem uregulowania pieniężnych stosunków Cesarstwa:

My Franciszek Józef Pierwszy, z Bożej łaski Cesarz Austrii; Król Węgier i Czech itd.

Przez wiadome wielkiego wpływu wypadki sprowadzony obecny stan stosunków pieniężnych państwa Naszego, był i jest przedmiotem Naszej najtroskliwszej rozważki.

Gdy środki dla zupełnego przywrócenia regularnego obiegu pieniędzy i porządku w ekonomii państwa są przedmiotem nieustannych gorliwych obrad Naszych legalnych organów rządowych, tedy postanawiamy na wniosek Naszej rady ministrów i po wysłuchaniu Naszej rady państwa, z zastrzeżeniem Naszych uchwał względem dalszych środków, co następuje:

1) Liczba będących z kursem przymusowym w obiegu papierowych pieniędzy państwa, dopóki z niemi kurs przymusowy jest połączony, nie może być pomnożoną nad kwotę dwiestu milionów reńskich.

2) Wyrzeczona patentem Naszym z d. 28. czerwca 1849 zasada, że dla pokrycia potrzeb państwa, nie należy żądać od banku narodowego pomnożenia będących w obiegu banknotów, ma być i nadal dokładnie przestrzegana.

3) Gdy jest Naszą stanowczą wolą, ażeby obiegające z kursem przymusowym pieniądze papierowe powoli ściągnięte zostały, przeto rozporządziliśmy, ażeby rozpoczęte w tym względzie obrady jak najczynniej przyspieszono, a wnioski względem środków do osiągnięcia tego celu Nam w jak najkrótszym czasie przedłożono.

4) Naszemu ministrowi finansów poleca się wykonanie tego rozporządzenia.

Dane w Naszem cesarskiem stołecznem i rezydencyonalnem mieście Wiedniu, dnia 15. maja w roku 1851, a Naszego panowania trzecim.

Franciszek Józef, m. p.

Schwarzenberg mp. Filip Krauss mp. Bach mp. Bruck mp.

Thinnfeld mp. Thun mp. Csorich mp. Karol Krauss mp.

Kulmer mp.

(Nominaacya.)

Wiedeń, 18. maja. Jego ces. Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 14. b. m. starostę w Rzeszowie w Galicyi Maurycyego barona *Sala* mianować najłaskawiej radcą namiestnictwa pierwszej klasy w kraju koronnym Austrii poniżej Anizy. (W. Z.)

(Nowe urządzenie na giełdzie.)

Wiedeń, 17. maja. Słychać, że giełda rozpoczynać się ma odtąd o jedną godzinę wcześniej niż zwykle, a to z tej przyczyny, że od kilku dni przychodzą tu już zrana zewsząd poczty i pociągi parowe, i nie potrzeba już oczekiwać na przybycie poczty północnej. Listy oddawane być mają na pocztę w następujących godzinach: do 5¹/₂ do Węgier, do 6¹/₂ do Włoch, a do 6 godziny do innych krajów. (L. k. a.)

(Wiadomości potoczne z Wiednia.)

Wiedeń, 16. maja. Dzień powrotu pana prezydenta ministrów z Drezdna nie jest jeszcze wiadomy, ale to pewna, że książę

Schwarzenberg tylko krótki czas tam zabawi, i zapewne już w pierwszych dniach przyszłego tygodnia powróci.

— Grecko-nieunicy biskupi, którzy tu dłuższy czas byli zgromadzeni dla naradzenia się nad kościelnymi sprawami, opuszczają kilka dni rezydencyę i powrócą do domu. Ministerjum wyznań religijnych przystąpi teraz do uregulowania spraw żydowskiego obrządku, i mówią o zgromadzeniu znakomitych izraelitów, które po obradach greckich biskupów ma nastąpić.

— Rząd perski wezwał pana Pollak dr. medycyny na dyrektora wszystkich medyczo-chirurgicznych zakładów. Pan Pollak odjedzie sam do Persyi, gdyż nieznalazł się nikt, coby chciał szukać szczęścia w tak dalekim kraju.

— Jeszcze przed odjazdem Césarza Jego Mości odbędzie się dnia 19. b. m. o dziesiątej rano na glacis przed bramą Frauciszka wielka parada wojskowa, na której tutejszy garnizon i część wojska stojącego w przyległościach Wiednia, przed Monarchą wystąpi.

— Według dziennika *L. Z. C.* będą już za kilka dni publikowane, uchwalone rozporządzenia finansowe, między któremi reforma banku tudzież ścisła kontrola emisji banknotów jedno z najpięrszych miejsc zajmują.

— Odjazd Césarza Jego Mości do Ołomuńca nastąpi jutro albo we wtorek.

— Dziś nadeszła tu znowu jedna indemnizacyjna rata wojennego sardyńskiego długu. Przyszła rata nastąpi w lipcu. W ogóle ma Sardynia jeszcze 15 milionów Austrii zapłacić.

(Wiadomości z Wiednia z dnia 17. maja.)

Wiedeń, 17. maja. O podróży Césarza Jego Mości do Ołomuńca donosi *L. Z. C.* jako rzecz autentyczną, co następuje: Odjazd nastąpi w pierwszych dniach przyszłego tygodnia. W Ołomuńcu zabawi najjaśniejszy Pan jeden dzień, a potem uda się do Galicyi — mówią że do Krakowa — dla zjechania się tam z Césarzem Rosyjskim i Królem Pruskim. Z Krakowa powróci Césarz Jego Mość z oboma dostojnymi Gośćmi swymi znowu do Ołomuńca, gdzie na błoni Nimlau w obecności trzech Monarchów odbędzie się wielkie manewry wojska. Prezydent ministrów książę Schwarzenberg będzie towarzyszyć Césarzowi w tej podróży.

— Słychać, że Ojciec Césarza Jego Mości Jego cesarzewicz. Mość Arcyksiąże Frauciszek Karol będzie towarzyszyć Monarsze w podróży do Ołomuńca.

— Stan zdrowia Jego cesarzewicz. Mości Arcyksiącia Ferdynanda Maksymiliana polepszył się tak dalece od czasu Jego powrotu z Tryestu, że Arcyksiąże ten wystąpi już publicznie na wojskowej paradzie w poniedziałek.

— Temi dniami wyjdzie ważne w lekarskim względzie rozporządzenie. Zawiera przepisy, w jaki sposób mają nadal chyrurdzy, aptekarze, lekarze weterynery i akuszerki uczestniczyć w załatwianiu spraw sanitarnych.

— Wiadomości z Konstantynopola donoszą, że porta pozwoliła wszystkim w armii będącym polskim i węgierskim emigrantom z tureckiej służby wystąpić.

— Obrady sekcji finansowej w radzie stanu toczono codziennie bez przerwy aż do późnej godziny wieczór. Dziś miała już zapasć ostateczna uchwała sekcji, która natychmiast będzie głównym przedmiotem dyskusyi w samej radzie stanu.

— Od dwóch dni pada tu deszcz bez ustanku. Zapewne urwała się chmura w pobliskich górach, bo rzeka Wiedeń wezbrała dzisiaj w nocy tak nagle, że unosząc z sobą kilka drzew z korzeniem, nawet kilka mostów zerwała. Piękny kamienny most, który utrzymuje komunikacyę między targowicą siana na przedmieściu Landstrasse i Wasserglaci, i dopiero niedawno wielkim kosztem był zbudowany, zawalił się zupełnie. Rozkukany żywioł porobił także inne znaczne szkody. Niejaka część fosy miejskiej przy moście wiodącym od Karolinenthor, i znajdujące się tamże piękne ogrody arcyksiążąt, zalane są wodą. Również wystąpił z brzegów potok Alser i rozlał się miejscami po przedmieściu Lichtenthal.

— Pragski sąd wojenny skazał znanego Bakunina za udowodnioną zdradę stanu na śmierć, jednakże darowano mu tę karę i zamieniono ją na dożywotnie ciężkie więzienie.

(Kurs wiedeński 19. maja 1851.)

Obligacye długu państwa 5% — 96³/₈; 4¹/₂% — 84⁵/₁₆; 4% — —. 4% z r. 1850 88¹/₂; 3% —; wylosowane 4% —. Losy z r. 1834 1025; z r. 1839—298⁷/₁₆. Wiedeńskie miejsko bank. 2¹/₂% —. Akcye bankowe —. Akcye kolei północ. 132³/₄. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburg. —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. —. Lloyd —. Listy galicyjskie —.

Hiszpania.

(Wiadomości bieżące z Madrytu. — Doniesienia z Portugalii.)

Madryt, 9. maja. Jutro zaczyna się wybory; ministerium niewątpli bynajmniej o swoim zwycięstwie przy wyborach, szczególnie w Madrycie, wszelkie bowiem poczyniono kroki, by to zwycięstwo zabezpieczyć. — Stan zdrowia królowy Krystyny jest dość pomyślny; wczoraj udali się do niej wszyscy ministrowie do Aranjuez. — *Clamor publico* donosi, że wczoraj skonfiskowano wszystkie dzienniki opozycyjne; stało się to, ponieważ się obawiano ich wpływu na rezultaty wyborów.

Ostatnie wiadomości nadeszłe tu z Lizbony są z 6go a z Oporto z 4go maja. W Oporto wystąpił Saldanha zupełnie jako dyktator, wydawał dekreta w imieniu Królowy, niezasięgając rady władz królewskich; zdaje się z wszystkich, że się zupełnie połączył z Septembrystami, którzy go jednak zapewne wnet opuszczą. Wybierał się do Lizbony, ponieważ objął utworzenie nowego gabinetu. — Przy odejściu ostatnich wiadomości z Lizbony słyszano tam po ulicach okrzyki: Niech żyje Saldanha! Niech żyje reformowana konstytucja! Tłumy ludu, na których czele widziano septembrystów, przeciągały ulicami, niektóre z nich rozpędzone zostały przez gwardję municypalną. — Aż do 5. maja panował w Lizbonie spokój. (P. Z.)

Anglia.

(Bil regijny w izbie niższej.)

Londyn, 13. maja. O losie, jaki czeka w izbie niższej bil religijny, niepodobna dotychczas nic pewnego powiedzieć. Wczoraj widział się lord John Russell zmuszonym uleść opozycji członków irlandzkich, i odroczyć komitet do czwartku. Nikt jednak się nie spodziewa, aby wtedy zaraz się zaczęły debaty w komitecie, obawiają się owszem nowego odroczenia do przyszłego tygodnia. Zaproponowane poprawki zostaną zapewne odrzucone. Poprawka pana Walpole, według której każdy Anglik byłby upoważniony zaskarżać duchowieństwo katolickie przed sądem, ma przeciw sobie całą partję liberalną tudzież i Peelitów, a więc większość izby. Poprawka pana Sharman-Crawford, wykluczająca Irlandję zpod tego prawa, ma za sobą tylko ultra-liberalistów i Peelitów, a więc niewiele nadziei przyjęcia. W tym składzie rzeczy jest przeto najpodobniejszemu do prawdy, że bil przejdzie w terażniejszej swojej formie przez izbę niższą. — W izbie zaś wyższej rozpoczyna się walka na nowo, a bil zostanie niezawodnie bardzo zaostrożony. W jaki sposób potem nastąpi zgoda między izbą niższą a wyższą o tem zapewne sam lord Russel jeszcze niewie nic dokładnego. Mimoto suponować można, że pominąwszy nieprzewidziane wypadki, trudno aby w tym roku jeszcze zaszło powtórne przesilenie ministeryalne, zachodzi nawet pytanie, czyli w ciągu tego roku nastąpi rozwiązanie parlamentu. (P. Z.)

Francya.

(Zgromadzenie narodowe. — Uchwała komisji stowarzyszenia legitymistów przy ulicy Rivoli.)

Paryż, 14. maja. Zgromadzenie narodowe przyjęło na dzisiejszym posiedzeniu znaczną większością głosów prosty porządek dzienny na interpelacje wniesione do rządu względem nadużyć władzy, których się dopuszczono według zdania członków lewej strony podczas stanu oblężenia w departamencie Izery. Pan Leon Faucher dał objaśnienia, które zgromadzenie narodowe przyjęło pomyślnie. Jeden z członków interpelujących, reprezentant departamentu Izery miał mowę, która jak się zdaje, mimo to sprawiła niejaką senszację.

Interpelacje względem depešy telegraficznej, które pan Leon Faucher przesłał do prefekta w Landes w sprawie wyboru mającego się odbyć w niedzielę w tym departamencie, wywołują zapewne zważną debatę. Lecz niema wątpliwości, że i przy tej okoliczności większość zostanie wierną ministrowi spaw wewnętrznych.

Komisja stowarzyszenia legitymistów przy ulicy Rivoli powzięła decyzję względem rewizji konstytucji. Ma proponować zgromadzeniu plenarnemu na przyszłym posiedzeniu tygodniowym w piątek 16. b. m., aby się oświadczyło za rewizją całej konstytucji w duchu monarchii. Pan Falloux zrobi tę propozycję na ogólnym zgromadzeniu w imieniu komisji. Znalazła się jednak w komisji mniejszość, na której czele jest p. Laboulie, a ta odrzuca rewizję. (Ind.)

(Posiedzenie zgromadzenia narodowego z d. 14. maja.)

Paryż, 14. maja. Po otwarciu dzisiejszego posiedzenia zgromadzenia narodowego deponują panowie *Migeon*, generał de *Bar* i *Bérard* petycje o rewizję konstytucji z departamentów Dordogne, wyższego Renu i Lot & Garonne. Ponieważ już teraz według hasła danego przez komisję rewizji, nicomówi się „rewizja prawna“ lub „rewizja pod warunkami przepisaniem konstytucji“, interpeluje przeto lewa strona głośno deponujących o ten punkt, lecz żadnej nicodbiera odpowiedzi. Tylko prezydujący Bedeau czyni uwagę, że napisy petycji nie takiego niezawierają, coby się sprzeciwiało konstytucji, a przeto niemogą dać powodu do żadnej reklamacji. — Następnie oznajmia prezydujący o śmierci reprezentanta ludu Feliksa de St. Priest i o rezultacie wczorajszego tajnego głosowania, mocą którego pp. *Lacrosse* i *Benoist d'Azv* ogłoszeni są wice-prezydentami, a *Moulin* sekretarzem. Z porządku dziennego nastąpiły interpelacje pana *Saint Romme* i innych członków lewej strony do ministrów spraw wewnętrznych i wojny względem nadużyć przy utrzymywaniu stanu oblężenia w departamencie Izery. *Saint Romme* oświadcza, że się spodziewa, iż większość zaprowadziwszy raz stan oblężenia w pięciu departamentach, przynajmniej nad tem czuwać będzie, aby tego stanu

nienadużywano. Żąda przeto na swoje zażalenia odpowiedzi od ministrów. Leon *Faucher* odpiera surowo podejrzenie od rządu, jakoby się zniżał do szukania korzyści osobistych i zapewnia, że rząd zawsze działa tylko w interesie społeczeństwa, które właśnie co dopiero przebyło rewolucję i dążyć musi do ustalenia regularnego rządu. Minister odpowiada tylko na ważniejsze zażalenia interpelanta; burmistrz w Grenoble został dla przekroczenia swojej władzy urzędowej przy popieraniu stowarzyszenia do dostarczania tanich żywności na kosztą gminy i za nadwężenie winnego uszanowania dla prefekta zasuspendowany, a potem dekretem rady stanu usunięty z urzędu. Pułkownika gwardji narodowej zasuspendowano za to, że czynności władzy publicznie krytykował, a rozwiązanie gwardji narodowej nastąpiło dla tego, ponieważ 91 oficerów podało się do dymisji, więc sami de facto rozwiązali gwardję narodową. Zawieszenie dziennika *Patriote des Alpes* nastąpiło dlatego, że ten dziennik utrzymywał agitację i ogłaszał fejleton gorszący opinię publiczną. *Farcoonet* (z lewej strony) proponuje po krótkiej replicie następujący motywowany porządek dzienny, który jednak odrzucono: „Zgromadzenie narodowe wzywa rząd, aby wziął pod ścisłą rozwagę przytoczone z departamentu Izery fakta, i przechodzi do porządku dziennego.“ Po ukończeniu tej interpelacji nastąpiła dłuższa przerwa, poczem stosownie do porządku dziennego przystąpiono do głosowania nad dwoma ustawami kredytu względem stosownych do traktatu subsydyów dla republiki Montevideo, które razem wynoszą 1,003,598 franków i bez sprzeciwienia się zostały przyzwolone. — Prezydujący oznajmia następnie o śmierci pana Georges Mounier, zmarłego dziś w południe w Paryżu. Był on reprezentantem departamentu Morbihan i także członkiem partji legitymistycznej. Poczem dla spóźnionej pory zamknięto posiedzenie.

(Poczta francuska.)

Paryż, 14. maja. Zapewniają, że lord Normanby miał konferencję z panem Baroche względem spraw portugalskich; p. Baroche miał przy tej sposobności oświadczyć, że Francya, która uzna prawowitość Don Pedra i jego potomstwa, ma zamiar interweniowania w Portugalii, gdyby tam ogłoszono republikę. — Książę i księżna Genuy, którzy zamysłają zwiedzić wystawę przemysłową w Londynie, pojedą na Paryż, i zabawią tu kilka dni.

W departamencie Garde zaszły dość niebezpieczne rozruchy, wywołane wydanym ze strony prefekta zakazem odbywania wyścigów byczych. Ta ulubiona zabawa ludności tamtejszej miała się odbyć na dniu 7. maja w Aimargues pomimo zakazu zwierzchności. Gdy się władza miejscowa dowiedziała o tém, wysłano natychmiast oddział żandarmeryi i kompanię piechoty na miejsce zgromadzenia ludu z poleceniem, aby przemocą przeszkodziły tym wyścigom. Lecz mieszkańcy miasteczka powznosili barykady i stawili wojsku dość silny chociaż tylko obronny opór. A gdy wojsku kazano przypuścić szturm do nich, nadstawili barykadnicy obnażone pierśi i nie cofnęli się pierwsi, dopokąd szturmujący żołnierzy pięciu z nich dość silnie niezranili.

Z ostatnich doniesień z Afryki można wnosić na pewno, że wojna przeciw małej Kabylii niedługo potrwa, i że niepociąganie za sobą wojny z Kabylią wielką. Mianowany od rządu tymczasowym gubernatorem Algieru generał Pellissier uda się sam do Djylli i zajmie się tam organizacją komendy w zajętych przez generała Saint Arnaud kraju. (G. Pr.)

Belgia.

(Depesza telegraficzna.)

Bruksela, 17. maja. Z przyczyny ostatniej dyskusji w izbie podało się ministerium do dymisji.

Szwajcarya.

(Wybory w St. Gallen na korzyść radykalistów.)

Berna, 11. maja. Smutna to rzecz bardzo dla konserwatystów federacji, że wybory uzupełniające w St. Gallen wypadły na korzyść radykalistów i w wielkiej radzie kantonu widoczną przewagę im nadały. Partya konserwacyjna łudząc się nadzieją niemylnego zwycięstwa przy dość korzystnym dla siebie usposobieniu umysłów, niekrzyżowała agitacji radykalistów żadnymi zabiegami z swjej strony; zatem tylko jej własnej opieszałości przypisać trzeba terażniejszy rezultat wyborów. Radykaliści mają teraz w radzie wielkiej przeszło 80—90, konserwatyści zaś tylko 50—60 głosów. (G. Pr.)

Włochy.

(Sprawozdanie o budżecie wojny. — Posiedzenie izby.)

Turyn, 10. maja. Sprawozdanie komisji o budżecie wojny, generałowi Durando przedłożone, proponuje oszczędzenie tylko trzech milionów, gdyż ustawa o reorganizacji wojska w parlamencie jeszcze nie przeszła. Dyskusja nad budżetem zaczęła się w przyszłym tygodniu. Przedłożony przez ministerium izbie projekt reformy komory cłowej, zawiera niektóre, prowincji Nizza dotyczące się przepisy, które w mieszkańcach Nizy nie małą obudzają obawę. Z drugiej strony mówią wiele o przedłożonym ministrom planie przeciw austriacko-włoskiemu towarzystwu cłowemu, to jest, aby całe terytorium między Nocera tudzież parmeńską i modeńską granicą wolnym portem ogłoszono, przeczoby się przemysłnictwo na olbrzymią stopę zorganizować mogło. — Posiedzenie izby d. 8., na którym hrabia Cavour miał przez dwie godzin mowę o finansach, było bardzo interesujące, jakoż były przepełnione wszystkie galerye i loże, niewyjmując nawet dyplomatycznej, w której neapolitański poseł się znajdował. Przemysłowe to sprawozdanie, którego już dawno czekano

z ciekawością, stanowi teraz powszechną dzienną rozmowę. Pomimo to *Gazetta Piemontese* nie ogłosiła go jeszcze urzędowo, gdyż jak mówią, minister sam chciał się o dokładności cyfr przekonać. — Nateraz nadmieniam tylko, pisze korespondent Lloyda, że hrabia przedstawił stosunki wprawdzie jako trudne, jednakże nie jako niepokojące. Mówił o niedogodnościach, ale okazał także środki dla zapobieżenia im. Nakoniec odłożono wszystko aż do jeneralnej dyskusji nad podatkami, by po rozpoznaniu wszystkich dokumentów tem lepiej można zgłębić kwestyę finansową.

(Depesza telegraficzna.)

Rzym, 9. maja. Słychać powszechnie, że minister wojny Orsini podał się do dymisji.

Modena, 14. maja. Dekretem księcia uregulowano cło wywozowe od kararyjskiego marmuru.

Niemce.

(Posiedzenie pełnomocników przy sejmie związkowym.)

Frankfurt n. M., 14. maja. Dziś w południe o 1. godzinie zbrali się obecni tu posłowie sejmu związkowego wraz z reprezentantem korony pruskiej jenerallejtnantem v. Rochow na posiedzenie w pałacu księcia Thurn i Taxis. Pan Rochow opuści znowu jak słychać dziś wieczór, a najdalej jutro rano Frankfurt, by się udać w podróż do Warszawy. W jego nieobecności ma tajny radca legacji v. Bismark-Schönhausen sprawować interesa poselstwa związkowego.

Powszechniej gazecie augsburgskiej piszą z Frankfurtu nad Menem: Sejm związkowy nie będzie już otwarty z zwykłymi formalnościami; formalności te zachowano już przy otwarciu plenarnego zgromadzenia w maju 1850 i ścisłej rady w wrześniu 1850; niereprezentowane potąd w zgromadzeniu związkowym członki związku wstępują do zgromadzenia związkowego, przyczem się bez potrzebnego dalszego uznania samo przez się rozumie najzupełniejsze dalsze trwanie prawa dotychczasowej egzystencji i czynności tego zgromadzenia.

(B. Z.)

(Zamknięcie konferencji drezdeńskich.)

Drezdno, 15. maja. Sesja plenarna, której wyznaczenie jeszcze niepewne było, odbyła się dziś rano, gdy obaj prezydenci ministrów oświadczyli jeszcze wczoraj wieczór, że się na to zgadzają. Zdaje się, że była spokojniejsza, niżli się spodziewano; widać nawet, że ze strony Austrii i Prus zgodzono się już woprzód na wszystkie główne punkta, gdyż skład rzeczy dozwolił na drugim posiedzeniu dziś popołudniu przystąpić do uroczystej koakluzy wszystkich konferencji. W tym zamiarze wszyscy pełnomocnicy i ministrowie wystąpili w galowym uniformie w Brühlowskim pałacu, przed którym oddział wojska straż odbywał. Książę Schwarzenberg i baron Manteuffel przyjechali w król. powozach od parady, inni pełnomocnicy w własnych albo najetych ekwipazach. Ceremonia ta tylko krótki czas trwała. O piątej godzinie zgromadzili się panowie ministrów i pełnomocnicy w królewskim pałacu na sutą ucztę, którą król Jego Mość wyprawił przy dzisiejszej uroczystości. Byli także na tej uczcie saski minister stanu, wszyscy zawierzytelni tutaj posłowie dworów niemieckich, równie jak kilka dyplomatycznych znakomitości, do których przyłączyli się także austriacki poseł w Hamburgu, hrabia Lützw, austriacki jenerałny konsul w Lipsku, pan Grüner i bawarski poseł w Berlinie, baron Melzer. Ponieważ tak niespodzianie spieszo zostały załatwione tutejsze sprawy, więc zapewne jutro już opuszczą nas prezydenci ministrów Austrii i Prus, równie jak i inni panowie pełnomocnicy.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 15. maja.)

Metal. austr. 5% — 74¹/₈; 4¹/₂% 66. Akcy bank. 1154. Sardyn. 35. Hiszpańskie 3% — 34¹/₁₆. Polskie 500 L. 83¹/₂.

(Kurs giełdy berlińskiej z 17. maja.)

Dobrowolna pożyczka 5% — 106. Obligacje długu państwa — Akcy bank. 94. Polskie listy zastaw. 93³/₄. Polskie 500 L. 82³/₄ L. 300 L. 143³/₄ L. Frydrychsdory 13¹/₂. Inne złoto za 5 tal. 8¹/₂. Austr. banknoty 80¹/₆.

Dania.

(Obwieszczenie jeneralnego dyrektora poczty.)

Kopenhaga, 12. maja. Wyszło tu następujące obwieszczenie: „Dla zuchwałego postępowania ze strony pospółstwa, na jakie król. pocztowy paropływ „*Eideren*“ podczas swego ostatniego pohytu w Kiel był wystawiony, zmuszona jest administracja poczty, dopokąd nie będzie dana potrzebna gwarancja dla utrzymania nadal lepszego porządku, posłać król. paropływ do Wismar albo Lubeki zamiast do Kiel. Dzisiaj popłynie „*Eideren*“ z przestrzeganiem stosownych środków ostrożności jeszcze raz do Kiel; czy później ten okręt udawać się będzie do Wismar albo Lubeki, to będzie w swoim czasie ogłoszone. Co się z rozkazu ministerstwa finansów do powszechniej wiadomości podaje.

Kopenhaga, 12. maja 1851.

S. Danneskjold-Samsøe, jenerałny dyrektor poczty.

Dziennik *Faedrelandet* donosi: Gdy paropływ *Eideren* w sobotę wieczór po przybyciu pociągu kolei żelaznej między 8¹/₂ i 9 godziną chciał odpłynąć z Kiel, a na pokładzie jego oprócz jenerallejtnanta Bardenfleth i szambelana Blücher, znajdował się także hrabia Reventlow-Criminil dla pożegnania się z tamtymi, zgromadzone w porcie pospółstwo cisnęło do okrętu dużym kamieniem i tak mocno ugodziło sternika w ramię, że ten niemógł już dalej pełnić swęj służby; a gdy potem hrabia Reventlow-Criminil opuścił pokład, obsy-

pano cały okręt gradem kamieni, przyczem jednakże żadnego z pasażerów i ludzi okrętowych nieuszkodzono.

Królestwo Polskie.

(Najjaś. Pan zwiedza szpital wojskowy. — Ulaskawienie.)

Warszawa, 16. maja. Najjaśniejszy Cesarz i król, onegdaj przed godziną 2gą z południa, zwiedzić raczył szpital wojskowy w Ujazdowie.

— Najjaśniejszy Pan, przychylnie do przedstawienia J.O. księcia Namiestnika Królestwa, najmiłościwiej rozkazać raczył Teofila Stojkowskiego, w roku 1846 za przestępstwo polityczne na pozbawienie praw stanu i zesłanie do robót w kopalniach na lat 10 skazanego, z zastrzeżeniem, aby następnie pozostawiony był na osiedleniu, uwolnić od robót w kopalniach, z pozostawieniem go wszakże na osiedleniu w Syberyi, jeżeli obecnym postępowaniem swoim i dobrym sposobem myślenia, zdołał w części przynajmniej zagładzić poprzednie swoje przestępstwo.

(Gaz. War.)

Turecja.

(Wiadomości potoczne z Konstantynopola.)

Z Konstantynopola donoszą z 4. maja: Stało tu na tem, że internowanie *Kossutha* i jego niektórych towarzyszyów potrwać ma jeszcze przez czas niejaki, gdy tymczasem internowanie znajdujących się w *Aleppo* renegatów zbliża się już do kresu, poczem przydzieleni będą do armii tureckiej. Niektórzy z nich otrzymali order Nisanu; *Kmety i Guyon* otrzymali go na wstawienie się sir *Stratford-Canninga*. Sadzą powszechnie, że puszczeni na wolność internowani Chrześcijanie ulegną deportacji do Australii. — Flota turecka znajduje się w stanie zupełnej bezwładności. Powołany przez rząd turecki do jej reorganizacji kapitan *Stade* poddał naraz wszystkie okręta reparacji, tak że niewiele tylko statków tureckich będzie mogło tego roku wypłynąć z portów. Okoliczność ta ściągnęła na siebie uwagę dywanu, który mianował osobną komisję do rozpoznania tej sprawy. — Zeszłego piątku obchodzono uroczystość *Khandil-Ghedjessi* poprzedzającą pięciodniowy *Ramazan*. Wieczorem oświetlono rzęśisto wszystkie publiczne budynki. — Minister spraw zewnętrznych *Ali Basza* odjeżdża wkrótce do Brusy, do kąpiel tamtejszych. *Fuad Effendi* zastąpi tymczasem jego miejsce. *Szekkib Effendi* nowo-mianowany inspektor jenerałny księstw naddunajskich, udaje się tam temi dniami w podróż. — Listy z *Aleppo* donoszą, że nowo-mianowany jenerałny gubernator *Mehemet Basza* zwiedził głąb prowincyi, i że wszędzie witano go z największą radością. Podczas powrotu do *Aleppo* towarzyszyło mu świetne grono arabskich Szeików, którzy z puszcy przybyli umyślnie dla okazania mu swego uszanowania. — Niedawno temu wybuchł w teatrze w Pera pożar właśnie podczas przedstawienia opery Rossiniego „*Mojzesz*.“ Pożar ugaszono niebawem, i szczęście jeszcze ze pomoc nadeszła w porę, bowiem inaczej mógł być ogień poczynić wielkie zniszczenia. W ogólności panują tu pożary jak zwykle. Przybyły z Paryża niejaki *Fernandez* pokazywał temi dniami experiment w jednej z tutejszych kawiarni, gasząc mocno rozżarzony płomień umyślnie ku temu przyrządzonym płynem. Minister handlu wezwał go do siebie dla osobistego przekonania się o użyteczności tego wynalazku.

(Lit. kor. austr.)

(Depesza telegraficzna.)

Mostar, 5. maja. (w Herzegowinie) Kilku agentów między innymi *Mehemeda Baszę* przyaresztowano jako podejrzanym o korespondencyę z insurgentami. C. k. austriacki wicekonsul był tutaj i w Buna świetnie przyjmowany.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Żółkiewskim.)

Żółkiew, 18. maja. W pierwszej połowie bieżącego miesiąca sprzedawano na targach w Belzie, Krystynopolu, Lubaczowie i Żółkwi w przecięciu korzec pszenicy po 15r.50k.—18r.15k.—20r.—20r.; żyta 12r.—13r.15k.—14r.—16r.; jęczmienia 10r.—11r.30k.—12r.—12r.; owsa 6r.40k.—5r.30k.—5r.37k.—7r.30k.; hreczki 8r.20k.—10r.—0.—11r.; kartosli 4r.—5r.—6r.—6r.30k. Cietnar siana po 3r.45k.—0.—4r.—2r.50k. Za sąg drzewa twardego płacono 10r.—10r.—15r.—22r., miękkiego 7r.30k.—8r.30k.—12r.30k.—17r. Funt mięsa wołowego kosztował 8k.—7k.—10k.—10¹/₂k. i garniec okowity 2r.45k.—2r.15k.—3r.—4r. w. w. Kukurudzy, nasienia konicza i wely nie było w handlu.

Kurs lwowski.

Dnia 22. maja.

	gotówką		towarem	
	zlr.	kr.	zlr.	kr.
Dukat holenderski	5	55	6	—
Dukat cesarski	6	—	6	4
Półimperyal zł. rosyjski	10	22	10	28
Rubel śr. rosyjski	2	1	2	2
Talar pruski	1	53	1	55
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	30	1	31
Galicyjskie listy zastawne za 100 zlr.	84	25	85	5

(Kurs wekslowy wiedeński z 19. maja.)

Amsterdam 179 l. 2. m. Augsburg 129¹/₂ l. uso. Frankfurt 128¹/₂ l. 2. m. Genua 150 p. 2. m. Hamburg 189¹/₂ l. 2. m. Liwurna 126 p. 2. m. Londyn 12-36. 1. 2. m. Marsylia 150 p. 2. m. Paryż 151¹/₄ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21. maja.

Hrabia Mniszek Jędrzej, z Rosyi. — Hrabia Krasiecki Aleksander, z Krakowa. — Hrabowie Łoś Wittomir i Tadeusz, z Narola. — PP. Czajkowski Jakób, z Hordyni. — Kunaszewski Hieronim, z Zeliborów. — Dobrzycki Stanisław, z Brodów. — Czajkowski Hypolit, z Sarnik. — Waczyński Alfred, z Tuligów. — Fontana Antoni, z Siedlisk.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 21. maja.

Hrabia Siemiński Wilhelm, do Mościsk. — Hrabia Baworowski Włodzimierz, do Mikuliniec. — Hrabia Zamojski Adam, do Bukowiec. — PP. Karol Singer Wysogórski, do Budynina. — Jakubowicz Józef, do Bukowiec. — Kraiński Edward, do Leszczej woli. — Dobrzycki Stanisław, do Niedzwiedzi. — Radziejowski Klemens, do Kłodzianka.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 21. maja.

Pora	Barometr wmiarzewied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan tem- peratury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god.zr.	28 1 5	+ 6,5°	+ 12,5°	zachodni	pochm. deszcz
2 god.pp.	28 1 5	+ 12°	+ 6°	"	"
10 g. w.	28 1 5	+ 7°	"	"	"

T E A T R.

Dzisiaj: opera niem: „Czaa und Zimmermann.“

Jutro: Melodramat polski: „Wdowa wielkiej armii.“

Początek i historia wystawy przemysłowej.

Prawie od 16stu miesięcy już zajmowano się bez ustanku tak dalece tem przedsięwzięciem wielkiem, które dziś już urzędową otrzymało sankcyę, że na razie prawie naglejsze jeszcze sprawy odwleczone i wszelkie pogroźki wojny hasłem spokoju przygłuszone zostały. „Wielka wystawa przemysłowa“ wystawa wszystkich narodów, słowem „exhibicya“ jest już teraz faktem, o którego znaczeniu i skutkach wiele pisać i rozprawiać się będzie; zatem i początek jej powinien być niemniej interesującym dla czytającego świata. Morning Chronicle umieścił w dzisiejszym numerze treściwy a oraz tak zajmujący przegląd historii tego przedsięwzięcia, że nie od rzeczy będzie udzielić tu czytelnikom naszym krótki wyjątek z niego:

W roku 1756 (powiedziano tam) wyznaczyło „stowarzyszenie dla sztuk“ (Society of Arts) nagrody za wzorowe roboty rękodzielnictwa, tapicerunki, dywany, porcelanę i inne artykuły i skutkiem tego, ponieważ odpowiedziano życzeniom jego, odbyła się wystawa tych wyrobów. W tym samym czasie urzędowała „akademia królewska“ wystawy w dziedzinie sztuk pięknych. Lecz dopiero na początku tego stulecia zwróciły na siebie uwagę publiczną tego rodzaju wystawy, a Francyi przyznać należy zasługę, że dała pierwszy skuteczny popęd do tego. Rzecz szczególna jednakże, że nie w czasie pokoju, lecz właśnie podczas burzy pierwszej rewolucyi zaczęto używać wyrobów przemysłowych za przedmiot do wystawy. Margrabia d' Avéze kazał w fabryce w Sevres wybrać najpiękniejsze towary porcelanowe, tapety i dywany i ozdobił nimi puste sale nieukończonemu jeszcze zamku w St. Cloud, lecz niespodzianie został razem z resztą szlachty wygnany z kraju i musiał zaniechać to przedsięwzięcie. Po powrocie swoim jednak w roku 1798 zajął się tem na nowo, niepoprzestał już na samych wyrobach z fabryk rządowych, ale przypuszczał także towary nadsełane od najświetniejszych rękodzielników prywatnych. Później nieco, gdy Napoleon powrócił z wyprawy włoskiej, urządzono na rozkaz jego na polu marsowem świątynię przemysłowej, i wtedy to odbyła się trzecia, — zwyczajnie za pierwszy uznawana — wystawa. Urządzona w roku 1801 wystawa w Luwrze, do której także i prowincye się przyczyniały, stała się historycznie ważną przez pierwsze publiczne wystąpienie Jacquarda. Wystawa ta trwała 6 dni, i liczyła 229 uczestników z których sześćdziesięciu nagrodzono medalami. W roku następnym miało udział w wystawie 540 a w roku 1806 już 1,422 rękodzielników i fabrykantów, z których 610 otrzymało nagrody. Po upływie 13 lat to jest w roku 1819 odbyła się w Luwrze piąta wystawa. Z pomiędzy 1,662 uczestników jej otrzymało 809, a pomiędzy tymi znówu Jacquard, nagrody, któremi po największej części wyroby metalowe, farbianskie i bawelniane uwieńczono. W roku 1823 było 1,642 uczestników wystawy z 1,091 nagrodami; w roku 1827, w którym wystawa 62 dni trwała, 1795 uczestników z 1,254 nagrodami.

Potem nastąpiła przerwa aż do roku 1834, w którym na placu de la Concorde urządzono pawilony dla wystawy; uczestników było 2,447, z których 1,785 otrzymało nagrody lub pochwały. Wystawa z roku 1849 przewyższała dawniejsze znacznie rozmiarem, ważnością i przepychem w każdym względzie. Gmach wystawy tej, wzniesiony na polach elyzejskich, zajmował przestrzeń 120,000 stóp kwadratowych, a kosztował 101,920 talarów. Z pomiędzy 3,281 uczestników wystawy otrzymało 2,305 nagrody lub pochwały. W roku 1844 odbyła się 10ta wystawa na polach elyzejskich w gmachu podzielonym na 40 galerii czyli oddziałów, których korytarze zajmowały w długości 1 1/4 mili niemieckiej. Z 3,281 uczestników otrzymało 2,305 nagrody lub pochwały. Dla ostatniej wystawy francuskiej w roku 1849 potrzeba było także na polach elyzejskich przestrzeni 240,000 stóp kwadratowych, prawie trzecią część przestrzeni w Hyde-Park. 4,494 rękodzielników i fabrykantów przysłało wyroby swoje na tę wystawę a wstępu do gmachu dozwolano cztery razy na tydzień od 11tej do 5tej godziny z południa. We czwartek wynosiła cena wstępu przeznaczona dla funduszu ubogich 1 frank a poniedziałki należały wyłącznie do sędziów wystawy. Przed i po godzinach przeznaczonych dla publiczności, dozwolano wolnego wstępu uczonym cudzoziemcom, dziennikarzom itp.

Tymczasem zaś, gdy we Francyi wystawy publiczne nie tylko na francuską ale i na industrię całego kontynentu tak znaczny wpływ

wywierały, obudzały w Anglii podobne przedsięwzięcia przez długi czas bardzo mało sympaty. Lecz w przeciągu ostatnich trzydziestu lat pokazał się bardzo rączy postęp w tej mierze. W Manchester, Leeds, Birmingham, Devonport, w ogóle we wszystkich znaczniejszych miastach połączonego królestwa, urządzano ze skutkiem mnóstwo pomniejszych wystaw przemysłowych. Królewskie towarzystwo w Dublinie zaprowadziło wystawy odbywające się co trzy lat wyłącznie dla wyrobów irlandzkich w dziedzinie sztuk pięknych, umiejętności i przemysłu, nieupraszając przytem wcale o pomoc ze strony rządu. Ale ponieważ ostatnia wystawa francuska tak pomyślnym skutkiem uwieńczona została, że nawet Anglicy zaprzeczyć tego niemogli, przeto zaczęto już wtedy i w Anglii odzywać się z wielu stron za powszechną wystawę narodową i w istocie robiono, po części za pośrednictwem księcia Alberta, rozmaite kroki u rządu, aby plan ten jak najprędzej przywieść do skutku. Wszelako członkowie gabinetu nieuznawali się za upoważnionych do wspierania takiego przedsięwzięcia środkami publicznymi, lecz uważali je tylko za sprawę zależącą zupełnie od dobrej woli uczestników. To zdanie okazało się też w istocie słusznym na koniec. Pomimo to jednakże nieustawało „towarzystwo sztuk pięknych“ bynajmniej w pożytecznych zabiegach swoich, i chociaż w roku 1845 nieudało mu się urządzenie wystawy narodowej, zrobiło powtórna próbę w roku 1847 i to z większym skutkiem, ponieważ poprzestając zrazu na małym wciągnęło w interes liczne szkoły rysunków, i zapewniło sobie wsparcie ze strony ministerstwa handlu. Urządzona za staraniem jego wystawa w roku 1849 cieszyła się większym udziałem niż którakolwiek z dawniejszych, i składała się głównie z kosztownych metalów. Aby jednakże zapowiedziana na rok 1851 wystawę podnieść więcej jeszcze, mianowała rada towarzystwa p. Wyatt sprawozdawcą wystawy francuskiej, i upraszała izbę niższą o przyzwolenie publicznego gmachu dla wystawy.

Przy zamknięciu sesyi w roku 1849 ujął się wreszcie książę Albert jako prezydent towarzystwa sztuk, osobiście za tą sprawą, lecz oświadczył się oraz za tem, aby zapowiedziana wystawa nieograniczała się tylko na industrię angielskiej. Rozszerzony na cały świat plan jego, chociaż ganiony od wielu jako niebezpieczny, znalazł przecież wielką sympatyę u masy, i po rozmaitych przygotowaniach odbyło się wreszcie na dniu 30. czerwca 1849 w pałacu Buckingham zgromadzenie najznakomitszych członków towarzystwa sztuk, na którym książę Albert zaproponował, aby wystawa z czterech oddziałów się składała: pierwszy z materiałów surowych, drugi z maszyn i wynalazków mechanicznych, trzeci z wyrobów rękodzielniczych, a czwarty z wyrobów sztuki plastycznej. Zarazem porozumiano się o miejsce dla wybudowania gmachu wystawy i uznano za najstosowniejszy do tego wiadomy grunt w Hyde-Park. Aby jednakże postarać się o potrzebne środki ku temu i zapewnić sobie pomoc ze strony rękodzielników i fabrykantów, powysłał książę Albert, jako prezydent towarzystwa kilku członków jako komisyonerów do dystryktów rękodzielniczych z poleceniem odprawiania tam metyngów. W 65 miejscach, które natychmiast oświadczyły się za tem przedsięwzięciem, pourządzano komitety lokalne, i 5000 osób zapewniło własnoręcznym podpisem czynne wsparcie zamierzonej wystawie. Po tak pomyślnem zakierowaniu tej sprawy, przedłożono rządowi sprawozdanie z prośbą, aby mianował królewskich komisarzy dla uskutecznienia tego planu. Wiadomo, że rząd przychylił się natychmiast do tej prośby i mianował komisarzy, których upoważniono ustanawiać jako komisyonerów lokalnych, mężów biegłych w tym zawodzie w Anglii i zagranicą i zasięgnąć rady od tych, którzyby im potrzebnych objaśnień w tym względzie udzielić byli w stanie. Oprócz tego upoważniono także kilku członków towarzystwa sztuk do tego, aby działali jako komitet wykonawczy w szczegółowych sprawach.

W całym tem przedsięwzięciu dają się rozróżnić wyraźnie trzy peryody postępowe. Najpierw zamierzano urządzić pod opieką towarzystwa sztuk liczne wystawy angielskich wyrobów sztuki i rękodzielnictwa; potem rozszerzono plan ten na wystawę wszystkich narodów, a w końcu zrobiono propozycyę, aby plan ten za pomocą prywatnych środków uskuteczony został. Ostatnie zaś wypadki w tej mierze są już tak dalece znane, że niwidzimy wcale potrzeby odświeżać je w pamięci czytelników.